Nr 219. ROK 1836. SOBOTA 24 WRZESNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Wła. z Gie

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Ładysław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27" 8," 809	†° 1, 4	2,"' 07	Zaden	Pogoda z Chmurami	
23 12	8, 353	† 9, 4	2, 15	Pł. Zachodni mocny	Pochmurno	
3	7, 702	† 10, 1	2, 12	,, średni	,,	
9	6, 850	† 7, 0	2, 63	,, słaby	,,	

Część Urzędowa.

Nr. 5,534 *D. G. S.*

SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy posady Wójtów gmin I. i III. W. M. Krakowa, tudzież gmin okręgowych Bobrek i Jaworzno, już to przez zejście, już przez rezygnowanie, już nareszcie przez opuszczenie onychże samowolne zawakowały: Senat urządziwszy zastępcze sprawowanie onychże w myśl art. 49 Statutu urządzającego Zgromadzenia polityczne aż do najbliższego zebrania się Zgromadzeń obiorczych; wzywa niniejszém chęć ubiegania się o rzeczone posady mających, ażeby się w terminie dni ośmiu z żądaniami swemi w tej mierze do Senatu na piśmie zgłosili, i do podań swych dowody kwalifikacyj art. XII. Konstytucyi przepisanych dołączyli, ażeby następnie po rozpoznaniu ich kwalifikacyj, właściwym Zgromadzeniom obiorczym do wyboru przedstawionemi być mogli.

Kraków dnia 21 września 1836 r.

Prezes Senatu,
HALLER.

Sekretarz Jlny Senatu, *Darowski.*
Nowakowski, Sekr. Exp. Senatu.

Prawnie zajęte kosztowności, jako to: pierścionki złote z brylantami, rubinkami, zegarek złoty damski, korale granatki, łyżki, noże, grabki, lichtarze i kochełka srebrne, będą dnia 30 września 1836 r. o godzinie 10 z rana w sukiennicach miasta Krakowa za gotową zapłatę w monecie courant, przez publiczną licytacyą sprzedane.

Kraków dnia 22 Września 1836.

Dziarkowski Kom. Sąd.

— *Z Petersburga* 28 *Sierp.* (9 *Wrześ.*) —

Dnia 18 sierpnia Cesarz Jegomość odjechał z Niżnego Nowgorodu o 3ciej godz. po południu wodą, rzeką Wołgą, na prywatnym statku i 20 t. m. szczęśliwie stanął w Kazanie.

W Tyflis wychodzić będzie nowa gazeta, pod nazwą: *Gazette Transcaucasienne.*

— *Z Pragi* 19 *Września.* —

Koronacya Cesarzowej J. na królowę czeską odbyła się wczoraj z nadzwyczajną świetnością. Ichmość Cesarstwo wrócili z całym dworem d. 17 i 18 b. m. do Wiédnia.

Cholera jest w prawdzie łagodniejszą jak dawniej, ale pomimo to szérzy się coraz bardziéj i zawitała już powtórnie do Berna, stołecznego miasta Morawy.

Sławny kompozytor Wiedeński p. Straus udał się z liczném towarzystwem wirtuozów do Niemiec dla dawania koncertów w stołecznych miastach rzeszy Niemieckiéj. G. P. S.

— *Z Londynu* 12 *Września.* —

Xiąże Adam Wirtembergski, jenerał rossyjski, który tu niedługo bawił pod imieniem hrabiego Hohenberg, wyjechał do Hagi.

Pan Isturiz były prezes rady ministrów ratując się ucieczką z Madrytu przybył tu pod imieniem Louis Philippe Lambert; téj tylko okoliczności winien swoje ocalenie że umie dobrze po francuzku, przez co był w stanie udawać francuza i tym sposobem niepoznany dostał się do granicy portugalskiéj.

Naczelny wódz wojska angielskiego ogłosił w rozkazie dziennym nagrody dla żołnierzy za moralne sprawowanie się w pewnym przeciągu czasu. G. P. S.

Na onegdajszéj giełdzie wszystkie papiery, wyjąwszy hiszpańskie, stały niżej jak dnia poprzedniego.

Od niejakiego czasu w Anglii węgle kamienne i opłata od przewozu morskiego znacznie podrożały, co przypisują parowym machinom, od których zaprowadzenia i upowszechnienia przez zastósowanie ich do wszystkich fabryk, rękodzielni i t. d. artykuł powyższy w coraz większéj ilości staje się potrzebnym. G. P. S.

— *Z Paryża* 12 *Września.* —

Marszałek Soult miał już stanowczo oświadczyć, że ofiarowanego sobie ministerstwa wojny nie przyjmie. Podobno i marszałek Molitor nie chce przyjąć tego urzędu.

Pani Murat była królowa neapolitańska przybyła już do Marsylii i udaje się do Paryża.

Nadeszła tu wiadomość z Tunis, że wszystkie pokolenia arabskie powstały przeciw wojsku Tahir baszy nie chcąc uznać władzy sułtana tureckiego.

Pan Marliani hiszpański ajent dyplomatyczny przy dworze francuzkim umieścił list w dzienniku *Courier francais* zbijające mniemanie jakoby rząd hiszpański ulegał wpływowi zagranicznéj polityki, tudzież że jenerał Alawa były poseł hiszpański przy dworze francuzkim, którego przyjaźnią szczyci się od kilku lat, jest dobrze myślącym i szlachetnym człowiekiem, który tak jak on pragnie oswobodzenia Hiszpanii od despotyzmu Don Karlosa.

Najnowsze wiadomości z Hiszpanii nic nie zawierają tak ważnego coby wywierało niejaki wpływ na politykę europejską. G. P. S.

— *Z Madrytu* 4 *Września.* —

Królowa rejentka przejeżdża się często w Pardo i bywa bardzo dobrze przyjmowana od ludu nazywającego ją matką narodu.

Pan Grimaldi poufnik królowéj rejentki wyjechał, jak słychać, z ważnym listem do króla francuzów. Oddawca listu jest znany z talentu w zawodzie finansowym, a przynajmniej za takiego uchodzi od czasu jak napisał kilka artykułów w dzienniku Revista zamieszczonych a dotyczących zarządu p. Mendizabala. - Jenerał Isidio Alaix mając sobie polecone ściganie Gomeza, donosi w swoim rapporcie, że mu odebrał dwa działa i zadał znaczną klęskę; tudzież że ma nadzieję zniszczenia tego korpusu, który się miał ośmielić tak dalece, że aż pod San Ildefonso postąpił. G. P. S.

— *Z Bruxelli* 12 *Września.* —

Onegdy król wyjechał do Anglii, gdzie tylko krótki czas zabawi.

Liczni nie dawno tu przybyli cudzoziemcy nie mogący się dostatecznie wywieźć świadectwy względem swojego pobytu i środków utrzymania w tutejszem mieście, otrzymali rozkaz wydalenia się ztąd do 22 b. m. na który to dzień przypada rocznica rewolucyi 1830 roku, mająca być obchodzoną z nadzwyczajnemi uroczystościami. G. P. S.

— *Rzym* 3 *Września.* —

Onegdy Jego Swiętobliwość w obec wszystkich Kardynałów i wyższego duchewieństwa

odprawił modły za odwrócenie cholery, która się co raz bardziéj zbliża i powtórnem na wiedzeniem całym zagraża Włochom.

G. P. S.

— *Neapol* 1 *Września.* —

Dziś zapowiedziały działa przybycie króla spiesznie wracającego dla poczynienia potrzebnych rozporządzeń na przypadek zjawienia się cholery, która wszędzie postrach roznosi.

G. P. P.

— *Stambuł* 28 *Sierpnia.* —

Ostatnia spłata raty kontrybucyi Rossyi nastąpiła 27 b. m. trzeba się więc spodziewać że wojska rossyjskie ustąpią z Sylistryi, do czego już potrzebne poczyniono przygotowania.

Pogłoska o odkrytym spisku na życie sułtana zdaje się teraz potwierdzać tą okolicznością że kilka znakomitych osób, między innemi światły guwerner następcy tronu, znikły i nikt nie wie gdzie się podziały, domyślają się tylko że je potajemnie stracono, ile że o podobne exekucye nie trudno w sądach tureckich, gdzie rozpoznanie najważniejszéj sprawy w kilku godzinach odbywa się, poczém zapada wyrok stanowczy z exekucyą na miejscu. Z Syryi dochodzą wiadomości że Ibrahim basza nie ustaje w uzbrajaniu się podobnie jak i sultan w swoich reformach.

G. P. S.

W skutek odkrytego spisku i panującego między prawowiernymi Turkami wstrętu ku wystawieniu posągu sułtańskiego, zaduszono tu i ścięto przeszło 1000 osób. Wszakże nie odstraszyło to sułtana, owszem kazał on swój wizerunek dzisiaj i w koszarach artyleryi wywiesić. G. L.

ROZMAITOSCI.

Raki. — Chociaż w Sąsiednych Sławianom Niemcach używano od dawna za pokarm raków, przecież Sławianie długo się niemi brzydzili. W 15tym wieku w Morawie, między Hanakami, gdy głód okropny zaczął grasować i wiele ludzi wymarło, wdowa uboga, przezwana późniéj Raczynka, z siedmiorgiem dzieci, przezwyciężywszy wstręt i obrzydzenie, poczęła gotować raki i niemi żywić siebie i liczną dziatwę. W téj wsi, gdzie zamieszkiwała, sama prawie utrzymała się przy życiu, okoliczni mieszkańcy uznali ją za czarownicę i oskarżyli o czary. Ctibor Towaczowski z Cymburgu, wyznaczony do sądu kazał winnéj się stawić, i stos przygotować. Wdowa stanęła, i na zarzuty, zkąd mogła wziąść żywności wśród powszechnego głodu, pokazała gotowane raki, które ją z rodziną od śmierci zachowały. Na rozkaz Ctibora, w obliczu zgromadzonego ludu, zjadła raki, dzieląc je pomiędzy dziatwę, a rostropny sędzia uwolnił ją nie tylko od oskarżenia, ale i od kary — odtąd powoli zaczął znikać wstręt Morawców od raków, w których poczęli smakować. Od Morawian przejęli je do potraw swoich i inne pokolenia sławiańskie.

Otóż nowe odkrycie! coś niesłychanego! Wóz parowy jako machina do tłumaczenia! co lepiéj brzmi po francuzku: *Voiture de traduction à vapeur*! Urządzenie jego następujące: Wóz jest dosyć przestrony, na cztérech kołach osadzone są prassy i kaszty, tuż obok wygodne siedzenia dla tłumacza, który dyktuje, lecz nie piszącemu, tylko zecerom Ułożone kolumny porządkuje natychmiast *metteur en pages*, poczém odbija prasy, kierowane przez małego chłopca. Wóz do tłumaczeń z swoją latającą drukarnią nigdy nie spoczywa, gotowe arkusze rozrzucają się przez okna powozu, który pędzi przez wszystkie kraje.

Przemysł i odkrycie w Anglii. Wszystkie wielkie pomysły, które przez matematyczne kombinacyje techniczną siłą zdziałanemi być mogą, wykonywają się teraz w Anglii. Duch wynalezienia żadnych tu granic nie ma, albowiem pieniądze i siły przedsiębiercze zawsze tam wystarczają na przywiedzenie każdéj idei do życia. Sławny ów wynalazek rur hermetycznie zamkniętych i nadzianych powietrzem, które do koła otaczając okręt, zabezpieczają go od zatonienia, nawet kiedy się

cały napełni wodą; doświadczany został na wielu okrętach w porcie Portsmouth, i najlepszych skutków kazał się spodziéwać. Wspomniawszy na to, że co rok najmniéj 500 okrętów tonie, wynalazek ten największą przyniesie przysługę żegludze. Para, zastosowana do wszystkich gałęzi mechaniki, niezawodną zrządzi zmianę w toczeniu wojny, albowiem doświadczenia, czynione tu z parowém działem Perkins'a, które 25,000 kul wyrzucić może w godzinie, przekonywają dowodnie, że wojny nadal inaczéj prowadzonemi będą. Rząd angielski proteguje także jednego bawarskiego óficera, znajdującego się w Anglii, który wynalazł siłę poruszalną, dzielniéjszą od pary wodnéj.

O emancypacyi kobiet nie jestto czcza pogłoska. Pewna pani we Francyi, odbywszy wszystkie kursy szkolne, podała do wydziału medycznego w Paryżu i w Montpellier prośbę, aby jéj wolno było zdać examen doktoratu. Nad takowem żądaniem zdziwiła się nie mało wysoka *facultas*, i odrzuciła prośbę; ale jéjmość nie dała się odstraszyć, ponowiła prośbę swoję do samego ministra, i mimo wszelkie przeszkody chce koniecznie doktorem zostać.

Wynalazki w sztuce wojennéj w żadnym się czasie tak licznie nie pojawiają, jak w czasie pokoju, gdy w Anglii 130, w Francyi 270, w Niemczech 36 nowéj broni, i nowych ulepszeń, w 22 latach zrobiono. Niejaki pan Bormann, były kapitan saskiéj artyleryi, wynalazł sposob nieomylny trafnego kierowania dział i tak zwanych kartaczowych granatników, któryto sposób nie daleko Antwerpii doświadczony, okazał ten wypadek niezawodny, że takowa broń z niewypowiedzianą prędkością użytą być może, i w odległości 400 kroków cztéry kroć razy większy skutek czyni, niż zwyczajne kartacze, a na 1000 do 1200 kroków połowę jeszcze tego skutku wywiéra, kiedy zwyczajne kartacze w takiéj odległości już używanemi być nie mogą. Jeżeli tedy wielki rzeczoznawca Napoleon w piśmie swojém o Cezara wojnach mówiąc, zapewnia, że w skutek zaprowadzenia broni palnéj, wojny teraźniejsze bardziéj są morderczemi niż owe świata dawnego, w których tylko mianowicie zwyciężony wielką klęskę ponosił; o ileżto przyszły dzieiopis wypraw Napoleona zmuszonym nie będzie nazywać je jako ostatniemi z lepszych jeszcze czasów, w których wojny nie były tak okropnie niszczące, jakiemi się przez wynalazek p. Bormanna i w. i. koniecznie stać muszą, jeżeli światłe narody, które już pojedynek między szczególnymi jak zbrodnią uważają i karzą, także i wojny, jako wielkiego pojedynku narodów prawem rozumu nie zastąpią, i ze zwyczaju nie wyprowadzą. R.L.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 21 do dnia 23 Września.

Galiczyn Xiąże jako kuryer, Sernoff Alexander, Sliwińska Apolonia, Lekczyńska Justyna, Kulczycki Wicenty, Rost A. z Polski; Lebowski Wincenty, Wielopolski Bolesław, Łopusieński Jan, Smidowicz Stanisław, Brzeski Stanisław, Brandys Wojciech, Bobrowski Ignacy hr, Hammeter Józef, Rzuchowska Klara, Konopka Kunegunda, Wnorowski Józef, z Galicyi; Hertz Jan kanclerz ces. aust. jeneralny konsul z Wiednia; Lyon John, Szyszkowski Paweł, Goldmam Izaak, Schlabrendorf Ernestyna hr., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa:

Koczanowiczowa Wiktorya, Rapła Frenciszek, Wenda Teresa, Szwejkowska Anna, Lütteer Nendelin, do Krzeszowic, Trzewińska Karolina, Hammann Karol, do Polski; Trzewiński Stanisław, hr. Pfaner Franciszek, Dojkowski Grzegórz, do Galicyi; Neugebauer Ferdynand, Scholinus Wilhelm, do Pruss.
